

Concludendo, posso accertare che la pubblicazione di Anna Głusiuk costituisce un eloquente risultato di una interessante e ardua ricerca nell'ambito della storia, della letteratura e della cultura dei secoli che hanno segnato il Medioevo. La parte storica, come avevo già accennato, prende in esame punto per punto i dati biografici di Cristina e presenta affascinante storia e archeologia del manoscritto. La parte filologica non costituisce una semplice rilettura e traduzione meccanica neppure si limita ai suggerimenti degli studiosi precedenti che ebbero il manoscritto nelle mani, ma cerca di apportare un proprio e del tutto originale punto di vista su alcune difficoltà del testo. La bibliografia è più che sufficiente. Il valore scientifico di questa pubblicazione è dunque fuori di dubbio. Abbiamo ricevuto un libro scritto con tutti i rigori metodologici e con piena competenza scientifica.

Kazimierz Łatak
(Warszawa)

Maciej Trąbski, *Armia Wielkiego Księcia Konstantego. Wyszkolenie i dyscyplina Wojska Polskiego w latach 1815-1830*, Wydawnictwo Napoleon V: Oświęcim 2013, ss. 458, nlb: il.

Nie ulega wątpliwości, iż problematyka dotycząca historii wojskowej przeżywa znów swoje dobre chwile. Na szczęście swoisty monopol dwudziestowiecznych tematów został przełamany za sprawą młodych badaczy i ...olbrzymiej energii wydawcy, p. Dariusza Marszałka (Wydawnictwo Napoleon V), promującego wcześniejsze epoki, nie tylko preferowany XX wiek. Dr hab. Maciej Trąbski należy do młodszych historyków, zwłaszcza w „cechu” dziewiętnastowieczników¹, a także wcale licznego zastępu historyków wojskowości. Urodzony w 1974 r. w Częstochowie, spędził tu większość życia. Tu po naukach w szkołach ponadpodstawowych rozpoczął studia historyczne w ówczesnej Wyższej Szkole Pedagogicznej (od 1 października 2004 roku Akademia im. Jana Długosza) w Częstochowie. Egzamin magisterski złożył na podstawie pracy pt. *II ukraińska brygada kawalerii narodowej 1789–1794* w 2001 r. Promotorem magisterium był zasłużony badacz przełomu XVIII i XIX w., zmarły przed kilku laty prof. Bartłomiej Szyndler, mistrz Trąbskiego (także Jego dysertacji doktorskiej). Fragmenty pracy magisterskiej zostały opublikowane kilka razy jako: *II ukraińska brygada kawalerii narodowej w powstaniu kościuszkowskim. Działania nad Bzurą*, w: *Czasy Kościuszki i Napoleona. Jan Lubicz-Pachoński jako badacz epoki*, red. Z. Janeczek, Katowice 2001, s. 263–275; *II ukraińska brygada kawalerii narodowej w wojnie 1792 roku*, w: *Prace uczestników studium doktoranckiego 4. Historia.*, red.

¹ Używam żartobliwego określenia prof. Wiesława Śladkowskiego.

A. Filipczak-Kocur, Opole 2002, s. 123–142 oraz *Na żołdzie targowicy i carycy. Dzieje II Ukraińskiej Brygady Kawalerii Narodowej² pomiędzy wojną 1792 roku a insurekcją kościuszkowską*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, nr 3/2010, s. 7–26. Ślady tejeż pracy można odnaleźć w artykule *Kawaleria narodowa w latach Sejmu Czteroletniego, na przykładzie II Ukraińskiej Brygady Kawalerii Narodowej*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2009, nr 1, s. 5–24.

W 2001 r. ówczesny mgr Maciej Trąbski został przyjęty na studia doktorskie do Uniwersytetu Opolskiego. Tu, w mieście nad Odrą, pod kierunkiem prof. Anny Filipczak-Kocur, wierny wcześniejszym swoim zainteresowaniom, zaczął przygotowywać rozprawę pod roboczym tytułem *Kawaleria wojska koronnego Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1776–1794*. I znów ślady tego odnajdziemy w pracach *Kawaleria narodowa w latach 1775–1788. Początki odrodzenia jazdy polskiej*, „Prace naukowe AJD w Częstochowie. Zeszyty Historyczne” 2006, t. IX, s. 215–228; *Kawaleria narodowa na Ukrainie w latach 1775–1788*, w: *Od Zborowa do NATO (1649–2009). Studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich od XVII do XIX wieku. Historia*, red. M. Franz, K. Pietkiewicz, Toruń 2009, s. 410–438 oraz *Uzbrojenie i umundurowanie kawalerii narodowej wojska koronnego w latach 1775–1794*, „Prace naukowe AJD w Częstochowie. Zeszyty Historyczne, t. X”, [Częstochowa] 2009, s. 229–252. Od 1 października 2002 r. dr Maciej Trąbski zaczął pracować w Instytucie Historii WSP w Częstochowie w Zakładzie Historii XIX wieku, gdzie pod kierunkiem wspomnianego prof. Bartłomieja Szynclera³ przygotował rozprawę doktorską *Kawaleria Królestwa Polskiego 1814/15–1830*. Recenzentami pomyślnie przeprowadzonego ostatecznie w kwietniu 2007 r. przewodu byli prof. Tadeusz Srogosz i prof. Jan Ziółek z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Doktorat w zmienionej formie ukazał się drukiem jako *Kawaleria Królestwa Polskiego 1815–1830*, (Wydawnictwo DiG, Warszawa 2011). Wcześniej z tego zakresu ukazały się m.in. artykuły *Służba w kawalerii Królestwa Polskiego 1815–1830*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2008, nr 1, s. 5–26; *Ciężka kawaleria państw europejskich w epoce napoleońskiej (na przykładzie formacji francuskich, rosyjskich, austriackich, pruskich i brytyjskich)*, w: *Księstwo Warszawskie w historii i tradycji napoleońskiej (1807–2007)*, red. K. Bucholc-Srogosz, M. Trąbski, Częstochowa 2008, s. 69–85; *Kawaleria Królestwa Polskiego w latach 1815–1830 na przykładzie pułków strzelców konnych z garnizonu piotrkowskiego*, „Zeszyty Radomszczańskie” 2008, t. 2, s. 55–70 czy *Garnizony kawalerii armii Królestwa Polskiego w latach 1815–1830 na przykładzie Dywizji Strzelców Konnych*, w: *Zamki, twierdze i garnizony Opola, Śląska i dawnej Rzeczypospolitej*, red. T. Ciesielski, Zabrze 2010, s. 247–266.

² Podaję zapis za dr. Trąbskim, który, niestety, dowolnie zapisuje nazwę tej jednostki.

³ Poświęcił mu wspomnienie – „Częstochowskie Teki Historyczne”, t. 3: 2012, s. 293–298.

Dobrze się stało, że rozprawa doktorska – w zmienionej formie, uzupełniona o nowe źródła – ukazała się drukiem. Jest to solidne i starannie przygotowane studium⁴, nie tylko objętościowo. Praca oparta jest na kwerendzie w czterech archiwach z Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie na czele oraz 8 działów rękopisów głównych bibliotek polskich. Monografia ta – obok podanej jako rozprawa habilitacyjna *Armii Wielkiego Księcia Konstantego. Wyszukanie i dyscyplina Wojska Polskiego w latach 1815–1830*, (Oświęcim 2013) oraz *Pułki przedniej straży wojska koronnego w latach 1768–1794* (Wydawnictwo Inforteditio, Zabrze–Tarnowskie Góry 2012⁵) stanowi największe – jak do tej pory – osiągnięcie naukowe Trąbskiego. Książka *Pułki straży przedniej wojska koronnego* pokazuje przebieg reformy naszej jazdy w drugiej połowie XVIII w. na przykładzie jednostek lekkich, które wyróżniały się lepszą postawą bojową. Autor pokazał nie tylko proces tworzenia pułków straży przedniej, ale przedstawił również proces ich szkolenia, taktykę w boju i zaprezentował sylwetki najważniejszych dowódców. Nie pominął też kwestii związanych z barwą i bronią oraz problematyki przejmowania wzorów polskiej jazdy lekkiej w obcych armiach. Praca składa się z siedmiu rozdziałów: (1. Lekka jazda wojska koronnego w epoce saskiej (1699–1763); 2. Organizacja pułków przedniej straży; 3. Charakterystyka szefów pułków, dowódców i wybranych oficerów; 4. Wyszukanie i służba pułków przedniej straży; 5. Uzbrojenie, umundurowanie i wyposażenie w latach 1768–1794; 6. Pułki przedniej straży wojska koronnego w działaniach wojennych; 7. Lekka kawaleria typu polskiego w osiemnastowiecznych armiach europejskich. Podstawę źródłową tworzą zasoby AGAD (Metryka Litewska), Archiwum Państwowego w Krakowie (Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów i Archiwum Podhoreckie), Biblioteki PAU oraz Biblioteki Muzeum Książąt Czartoryskich. Całość uzupełniają regulaminy z epoki, garść pamiętników i pokaźna liczba opracowań, w tym obcojęzycznych. *Kawaleria Królestwa Polskiego 1815–1830*⁶, składa się z 5 rozdziałów z licznymi podrozdziałami oraz – co naturalne – Wstępu, Zakończenia, Bibliografii. Ciekawy Aneks (załącznik

⁴ Zastanawia umieszczenie w bibliografii (s. 385) pozycji *Powstanie narodu polskiego Maurycyego Mochnackiego* (Warszawa 1984) w dziale opracowania, zaś Wacława Tokarza *Marsz Madalińskiego* ukazał się w t. 2 jego *Rozpraw i szkiców* w 1959r., a nie, jak pisze Trąbski, w 1956 r. (t. 1). W rzeczywistości oba tomy ukazały się w 1959 r.

⁵ Ten nurt zainteresowań zaowocował też artykułami, jak np. *Kawaleria narodowa w latach 1775–1788. Początki odrodzenia jazdy polskiej*, „Prace naukowe AJD w Częstochowie. Zeszyty Historyczne” 2006, t. IX, s. 215–228; *Kawaleria narodowa na Ukrainie w latach 1775–1788*, w: *Od Zborowa do NATO (1649–2009). Studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich od XVII do XIX wieku. Historia*, red. M. Franz, K. Pietkiewicz, Toruń 2009, s. 410–438; *Uzbrojenie i umundurowanie kawalerii narodowej wojska koronnego w latach 1775–1794*, „Prace naukowe AJD w Częstochowie. Zeszyty Historyczne”, t. X, Częstochowa 2009, s. 229–252.

⁶ Z tego zakresu publikował m.in. także *Ciężka kawaleria państw europejskich w epoce napoleońskiej (na przykładzie formacji francuskich, rosyjskich, austriackich, pruskich i brytyjskich)*, w: *Księstwo Warszawskie w historii i tradycji napoleońskiej (1807–2007)*, red. K. Bucholc-Srogosz, M. Trąbski, Częstochowa 2008, s. 69–85.

umieszczono przed bibliografią) zawiera kadre oficerską kawalerii z 1830 roku z podziałem na poszczególne jednostki *Rocznika Wojskowego Królestwa Polskiego. 1830* (Warszawa 1830⁷). Jako dobry recenzent Trąbski dał się poznać omawiając nieszczególną książeczkę Dariusza Ostapowicza, *Boreml 1831* (Warszawa 2010) w „Kwartalniku Historycznym” (2011, nr 1, s. 154–159). To też wynikało z innych Jego zainteresowań. Mianowicie pisał o gen. Dwernickim i jego pamiętniku (jeszcze przed doktoratem – *Pamiętniki gen. Józefa Dwernickiego jako źródło do historii powstania listopadowego*, w: *Źródła w badaniach historii wojskowej*, red. K. Pindela, Toruń 2004, s. 469–489) oraz wyprawie na Wołyń (*Wyprawa generała Dwernickiego na Wołyń w 1831 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, nr 1/2012, s. 7–27 oraz *Korpus generała Dwernickiego na Wołyniu w 1831 roku*, w: *Актуальні проблеми археології, історії та історичного краєзнавства Буго-Дніпровського межиріччя. Збірник наукових праць*, Умань 2012, s. 140–147). Poza niewielkim poszerzeniem bazy źródłowej Autor nie doszedł do nowych ustaleń i faktycznie powtórzył ugruntowane przez Tokarza tezy. Ale niewątpliwie artykuł o wyprawie na Wołyń – obok prac Tomasza Strzeżka – jest najlepiej udokumentowanym w tej chwili podsumowaniem tego zagadnienia w historiografii polskiej, choć bardzo objętościowo skromnym. A warto dodać, że poprzedników miał nie byle jakich – takich jak Bronisław Pawłowski czy Wacław Tokarz.

Wyrazistym nurtem zainteresowań Autora jest kawaleria polska w ostatnich latach Rzeczypospolitej. Poświęcił jej – obok jednej monografii – prawie połowę prezentowanych artykułów. Gruntowne studium, będące podsumowaniem Jego wcześniejszych prac, ukazało się w 2012 roku⁸. Jest to *de facto* prawie monografia. Podstawą źródłową są pamiętniki, wydane *Volumina Legum*, rękopisy z AGAD i Biblioteki Czartoryskich. Studium dotyczy czasów pokoju i dwóch wojen z 1792 i 1794 roku.

Monografia – studium *Armia Wielkiego Księcia Konstantego. Wyszukanie i dyscyplina Wojska Polskiego w latach 1815–1830* (Wydawnictwo Napoleon V: Oświęcim 2013) wyraźnie nawiązuje do wydanej prawie sto lat temu klasycznej rozprawy Wacława Tokarza – *Armija⁹ Królestwa Polskiego (1815–1830)*, Piotrków 1917. Opracowanie Macieja Trąbskiego miało wg słów Autora ze *Wstępu* (s. 25) ukazać

Wojsko Polskie z lat 1815–1830 [...] [które] zajmuje szczególne miejsce w polskiej historiografii – stanowi pomost pomiędzy epoką wojen napoleońskich a wojną polsko-rosyjską 1831 r. W opracowaniach podkreśla się dobre wyszkolenie żołnierzy, ale zarazem obciążenie ich obowiązkami służby garni-

⁷ Jakże potrzebnych i cytowanych *Roczników Wojskowych* nie wymienia, niestety, w Bibliografii.

⁸ *Kawaleria autoramentu narodowego armii Rzeczypospolitej Obojga Narodów w epoce stanisławowskiej. Lata 1775–1794*, w: *Do szarży marsz, marsz... Studia z dziejów kawalerii*, t. 2, red. A. Smoliński, Toruń 2012, s. 93–262.

⁹ Tu wreszcie prawidłowo, bowiem w innych publikacjach pisał poprawnie gramatycznie, ale nie tak, jak było na stronie tytułowej.

zonowej i musztrą formalną. Przede wszystkim złą sławą cieszył się ówczesny Naczelny Wódz Wojska Polskiego – w. ks. Konstanty, któremu zarzuca się brutalizację stosunków panujących w wojsku, wypaczenie podstawowego kierunku wykształcenia, narzucenie surowej dyscypliny w miejsce wcześniejszej, opartej na poszanowaniu godności podwładnych, oraz odpowiedzialność za masowe dymisje i samobójstwa oficerów, zrażonych jego postępowaniem.

Tego typu zapatrywania na temat osoby w. ks. Konstantego oraz wykształcenia i dyscypliny w armii Królestwa Polskiego, pokutują w polskiej historiografii od ponad stu lat. Należy się jednak zastanowić, czy nie należałoby zweryfikować tych poglądów. Czy po upływie wieku i przeobrażeniach, które nastąpiły w świadomości historycznej oraz w podejściu do analizy przeszłych wydarzeń, nie należałoby odpowiedzieć na pytania: co spowodowało zmiany w podejściu do wykształcenia i dyscypliny w epoce postnapoleońskiej (1815–1848/54), jak to możliwe, że w armii „sterroryzowanej” przez Naczelnego Wodza nigdy nie brakowało ochotników, a żołnierze przygotowywani przez 15 lat jakoby wyłącznie do parad okazali się doskonale wyszkoleni, oraz czy rzeczywiście dyscyplina jaką wprowadzono w Wojsku Polskim w 1815 r. była tak ciężka, jak się ją przedstawia?

Zasadniczym celem powyższej pracy było przedstawienie całokształtu spraw związanych z wykształceniem i dyscypliną armii Królestwa Polskiego w latach 1815–1830. Te dwa czynniki stanowiły o walorach wojska w czasie pokoju i decydowały o jego wartości w czasie działań wojennych.

Rozprawa poprzedzona została kilkoma wydrukowanymi wcześniej artykułami¹⁰. Artykuł *Zasady konskrypcji w armii Królestwa Polskiego...* doczekał się polemiki w Zbigniewa Grabowskiego (*W sprawie tzw. Krümpersystemu*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, nr 4/2011, s. 155–178), do której nie odniósł się M. Trąbski.

Armia Wielkiego Księcia Konstantego... składa się z czterech rozdziałów, Wstępu, Zakończenia oraz Aneksów. Te ostatnie, umieszczone przed Bibliografią, mogą sprawiać wrażenie, że ta konieczna informacja o źródłach i literaturze jest też swego rodzaju załącznikiem. Ale to uwaga – podobnie jak i w pierwszej książce (*Kawaleria Królestwa Polskiego*) – także do edytora.

Podstawą do napisania pracy była kwerenda archiwalna i biblioteczna. Szkoda, że w tej drugiej zabrakło Biblioteki Polskiej w Paryżu, zaś z Bibliote-

¹⁰ M.in. *Kawaleria Królestwa Polskiego 1814/15-1830 – źródła i postulaty badawcze*, w: *Polska historiografia wojskowa wobec wyzwań badawczych i politycznych XXI wieku*, red. T. Dubicki, T. Panecki, Częstochowa 2006, s. 69–77; *Służba w kawalerii Królestwa Polskiego 1815–1830*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2008, nr 1, s. 5–26; *Kawaleria Królestwa Polskiego w latach 1815–1830, na przykładzie pułków strzelców konnych z garnizonu piotrkowskiego*, „Zeszyty Radomszczańskie” 2008, t. 2, s. 55–70; *Dyscyplina w nowożytnych armiach europejskich (XVI-XIX w.)*. Zarys problematyki, w: *Częstochowskie teki historyczne*, t. I, red. M. Trąbski, N. Morawiec, R.W. Szwed, Częstochowa 2010, s. 53–65; *Garnizony kawalerii armii Królestwa Polskiego w latach 1815–1830 na przykładzie Dywizji Strzelców Konnych*, w: *Zamki, twierdze i garnizony Opola, Śląska i dawnej Rzeczypospolitej*, red. T. Ciesielski, Zabrze 2010, s. 247–266; *Zasady konskrypcji w armii Królestwa Polskiego na tle ówczesnych metod uzupełniania wojska*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, nr 2/2011, s. 7–24.

ki Czartoryskich dodałbym także kilka innych traktatów wojskowych oficerów opisywanej armii¹¹. Budzi jednak zastrzeżenie dział *Źródła drukowanych*. Wydane drukiem pamiętniki też powinny znaleźć się w tym dziale. Pracę Rogera Łubieńskiego (s. 434) (*Generał Tomasz Pomian hrabia Łubieński*, Warszawa 1899) należałoby umieścić w grupie pamiętników (choć to nie jest klasyczny pamiętnik, podobnie jak i *Jenerał Zamoyski*, Poznań 1910). Nieporozumieniem jest wstawienie do działu regulaminów *Listów do żony z wojen napoleońskich* A.P. Sułkowskiego (s. 434). Piękne *Wspomnienia* Stanisława Jabłonowskiego *de facto* zostały wydane przez W. Tokarza (s. 435). Na s. 436 jest praca przypisywana Józefowi Paszkowskiemu, tymczasem jej autorem by Marian Brzozowski. Początkowo wydał to jako *La guerre de Pologne en 1831* (Leipzig 1833). Jest to źródło pierwszorzędne do przebiegu wojny polsko-rosyjskiej. Wysoko cenił je Prądzyński. W tłumaczeniu polskim ukazało się jako *Wojna w Polsce roku 1831 przez oficera polskiego opisana w roku 1832*, Lwów 1861 i przypisywane bywało Józefowi Paszkowskiemu, który dokonał tłumaczenia i wprowadził do tekstu pewne uzupełnienia oraz poprawki. Niestety, tym tropem poszedł i M. Trąbski. Dzieło Barzykowskiego (*Historia powstania listopadowego*) jest półpracowaniem, półpamiętnikiem (podobnie jak i Prądzyńskiego *Pamiętniki*); jest ono ciekawe i wiarygodne w partiach opartych na własnych wspomnieniach. Na niektóre sądy rzuca jednak cień walka emigracyjna i niechęć do nie-emigrantów. Ale na pewno nie dawałbym do działu opracowań tylko źródeł (świadek epoki). Nie miałbym w ogóle zaufania do pamiętników Jerzego Ręczyńskiego, a jeśli już, to z dużą dozą ostrożności cytowałbym tego fanfarona. Z działu opracowań usunąłbym podręczniki akademickie Stefana Kieniewicza, Jerzego Skowronka (zły przypis), Mariana Kukiela czy popularne encyklopedie. *Elementy Wstępu* publikowane były wcześniej (*Zasady konskrypcji*) w formie artykułu, stąd nie końca odpowiadają wymogom prawidłowego wstępu. Zabrakło krytycznego omówienia źródeł i literatury. Nadmiernie Autor absolutyzuje regulaminy wojskowe. Wymieniając listy i wspomnienia wojskowych Trąbski nie pokusił się o jakiegokolwiek krytyczne omówienie tych relacji, stopnia ich wiarygodności. Pomieszał listy i pamiętniki, te powstałe w opisywanej epoce i te spisane w latach późniejszych. W dziele brakuje kwestionariusza badawczego. Nie bardzo wiemy – poza ogólnikami – co Autor chciałby badać i dlaczego. Brak jasno sprecyzowanych i uzasadnionych celów badawczych musiał – co zrozumiałe – ujemnie wpłynąć na dzieło. Jest to też widoczne w *Zakończeniu*, które jest pobieżnym streszczeniem pracy. Szkoda, gdyż Autor mógł dokładnie podać, co ustalił w stosunku do dotychczasowej wiedzy, co zweryfikował, czyli czego dokonał.

¹¹ Np. rkps 6235 IV: Adam Jerzy Czartoryski, „Sztuka wojskowa”: 1. „De l’instruction Militaire”. 2. Regulamin piechoty ułożony przez płk. Feliksa Breańskiego, 1841. 3. Regulamin piechoty. 4. Sztuka plutonu. 5. Szkoła półbatalionu (dawne sygn. A.D. 146, Ew. 714); rkps 6236 IV: Adam Jerzy Czartoryski, „Wojskowość”. Zbiór traktatów na temat sztuki wojskowej różnych autorów. Autografy i kopie (dawne sygn. A.D. 147, Ew. 715).

Rozdział I (*Naczelnny wódz Wojska Polskiego i jego armia*) składa się z trzech podrozdziałów. Pierwszy z nich prezentuje – na podstawie różnej wartości literatury przedmiotu – sylwetkę w. ks. Konstantego. Dosyć chaotycznie (s. 31, 34) przedstawia, kiedy został on wodzem naczelnym armii polskiej. Wiadomo, że w 1814 roku został dowódcą resztek armii Księstwa Warszawskiego, a potem Królestwa Polskiego. Skomplikowana naturę i charakter w. ks. Konstantego Trąbski zamyka w pospolitym psychologicznym, znanym od lat portrecie. Dyskusyjne, czy każde – obojętnie, czy przyjąć górną, czy dolną liczbę – samobójstwo oficera było wynikiem „działalności” Wodza Naczelnego? Jakby nie istniały zawody miłosne, depresje, długi, zwłaszcza karciane itd. Píše o tym bardzo trafnie w innym miejscu. Tutaj należało też szerzej omówić częste jakoby wyzywanie na pojedynki oficerów polskich przez ks. Konstantego. Podrozdział *Komitet Organizacyjny Wojskowy i Komisja Rządowa Wojny* został zaprezentowany na podstawie literatury przedmiotu. Lepiej prezentuje się ostatni podrozdział *Wojsko Polskie w latach 1815–1830*. „Wreszcie” pojawiają się źródła. Może przy opisie żandarmerii (s. 80–81) zaznaczyłbym elitarny charakter tej formacji, jej wzorowe żołnierskie wypełnianie obowiązków w wojnie 1831 roku. Bałbym się natomiast stwierdzenia, że była to policja używana w rozgrywkach politycznych (s. 81).

Bardzo dobre merytorycznie i źródłowo są następne dwa rozdziały: II (*Wyszkolenie armii Królestwa Polskiego*¹²) oraz III (*Służba w Wojsku Polskim*). Momentami czytałem to jak wartką powieść (np. s. 268–273). Prosiłoby się, by o niektórych bohaterach nagan w. ks. Konstantego napisać, jak sprawili się w czasie wojny. Ale generalnie służbista Wódz Naczelnny nie jawi się w złym świetle, ale raczej jako dbający o żołnierzy dowódca. Dotyczy tego czwarty rozdział. Zbiorowy portret oficerów został uzupełniony przez pouczającą tabelkę oficerów usuniętych z wojska z powodów dyscyplinarnych (s. 302). Ale powody dymisji były różne. Swoisty *Pitaval kryminalny* to opis kar (s. 314–352). Ale to szczegóły, podobnie ciekawa byłaby informacja o liczbie oficerów tzw. ziem zabranych.

Inne drobne uwagi:

s. 7 – nie tylko fiskalizm państwa, ale i możliwości produkcyjne pozwoliły jednolicie umundurować oddziały wojak. Ale w warunkach wojennych występowało wiele drobnych zmian;

¹² Tu warto byłoby wspomnieć o tłumaczeniu dzieł pogromcy Napoleona, arcyksięcia Karola. Przetłumaczył i wydał je jako *Prawidła strategii objaśnione opisaniem wyprawy w Niemczech 1796 roku z mapami i planami...*, t. 1–3, Warszawa 1828 ówczesny ppłk Maciej Rybiński. Szerzej o tym – [M. Rybiński], *Moje przypomnienia od urodzenia. Pamiętniki ... ostatniego wodza naczelnego powstania listopadowego*, wyboru dokonali, wstępem opatrzyli Z. Fras i N. Kasperek, Wrocław 1993 [Prace Historycznego nr I, wydawca Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego i Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii], s. 16, 132.

s. 14 – Związek Niemiecki to są lata po 1815 r.. Tu poprawniej powinno się pisać Związek Reński;

s. 14 – bałbym się stwierdzenia, że zwycięstwa francuskie z lat 1795–1809 spowodowały falę reform w armii pruskiej;

s. 33 – czy rzeczywiście gwardia rosyjska pod Austerlitz nie doznała uszczerbku?;

s. 88 – rekrutów brano ze „wschodnich województw Rzeczypospolitej”. To zależy od optyki spojrzenia. Np. województwo trockie czy brzesko-litewskie lub nowogródzkie, z których rekrutowano nie należały do wschodnich obszarów.

W sumie jednak otrzymaliśmy wartościowe studium, a dr hab. Maciej Trąbski stał się godnym następcą Wacława Tokarza *nota bene* urodzonego sto lat wcześniej także w Częstochowie.

Norbert Kasperek
(Olsztyn)

Aleksander Szełomow, *Duszpasterstwo prawosławne w Marynarce Wojennej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1995-2012*, Wydaw. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2013, ss. 261 + 7 s. aneksów + 9 s. fotografii kolor*.

Z zainteresowaniem przeczytałem książkę ks. kmdra Aleksandra Szełomowa pt. *Duszpasterstwo prawosławne w Marynarce Wojennej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1995-2012*¹. Zainteresowanie to wynika z fascynacji problematyką wojennomorską w ogóle, a dziejami Polskiej Marynarki Wojennej w szczególności; przy czym poruszony problem wydaje się cennym uzupełnieniem natury moralnej *sensu largo* operacyjno-technicznych aspektów – i to głównie *sensu stricto* - dominujących w opisie tego morskiego, a przy tym najstarszego technicznego, rodzaju sił zbrojnych.

Pomocny w lekturze jest spis treści na s. 5-6, kierujący *Pleno Titulo* Czytelników do Listu gratulacyjnego Metropolity prof. zw. dra hab. Sawy (Hrycuniaka) na s. 7, podobnego Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego Jacka Protasa pt. «Aktywność godna naśladowania» na s. 9 i analogicznego tekstu admirała floty Ryszarda Łukasika (doradcy ministra obrony narodowej Tomasza Siemoniaka, w latach 2003-2005 członka Rady Bezpieczeństwa Narodowego i zastępcy szefa BBN; *confer* [s. 160, cyt.]: „Sprawa dojrzewiała, a sfinalizował ją nowy dowódca polskiej floty adm. Ryszard Łu-

* Recenzja ukazuje się w wersji dostarczonej przez autora.

¹ Pierwowzorem tej książki jest praca doktorska Autora pod kierunkiem naukowym (promotor) dra hab. prof. UWM Wiesława Bolesława Łacha, przy czym dysertacja została obroniona już 6 grudnia 2012 r.